

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 3-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.  
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.  
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcią.

Rok I.

Nowemiasto n. Drwęcią, wtorek 11 grudnia 1934 r.

Nr. 57.

## Kto jątrzy spór węgiersko-jugosłowiański.

Rada Ligi Narodów, zebrawszy się dla zaakceptowania umowy francusko-niemieckiej w sprawie Zagłębia Saary, musi zająć się skargą Jugosławji przeciwko Węgrom, oskarżającą rząd węgierski o tolerowanie na swym terytorjum organizacji terrorystycznych anty-jugosłowiańskich.

Sprawa jest poważna, bardzo poważna. Nie można odmówić słuszności głoszonym, zapowiadającym bardzo poważne komplikacje międzynarodowe i przewidującym duże trudności nie tylko na terenie Genewy, ale nawet na szerszym terenie współpracy międzynarodowej.

Cóż sądzi o całej sprawie opinja polska?

Cała polska — bez względu na przekonania polityczne — wzięła, jak wiadomo najbardziej szczerzy udział w żalobie Jugosławji i Francji. Cała Polska potępiła również sprawców mordów, potępiła metody terroru, wrywające z życia narodów najcenniejsze jednostki, a nie przynoszące korzyści nikomu.

Tembardziej stanowczo i tembardziej szczerze odezwaly się protesty polskie przeciwko metodzie terroru — że z metodami temi danem było nam właśnie — tu, w Polsce odrodzonej — zetknąć się najbardziej boleśnie. Lista ofiar krwawych mordów popełnianych przez sakażone najpotworniejszym uczuciem nienawiści żywoły ukraińskie — lista, na której widnieją nazwiska Tadeusza Hołówki i Bronisława Pieckiackiego, nie została i nie zostanie nigdy wymazana z serc polskich.

Nie budzą te krwawe ofiary jednak w sercach naszych złych uczuć względem zaslepionych. Przeciwnie raczej, wywołują uczucie żalu, gorzkiego rozczarowania i nie podważają dażeń do pojednania.

Dlatego może z pewnym zdziwieniem powitała opinja polska furję nienawiści, jaka niespodziewanie wyjrzała ze skargi rządu jugosłowiańskiego przeciwko rządowi węgierskiemu, złożonej na stole obrad Rady Ligi Narodów. Jugosławia oskarża Węgry o tolerowanie na swoim terytorjum osób, przygotowujących zamachy terrorystyczne na osobistości jugosłowiańskie.

Podobnie, jak nie są obce społeczeństwu polskiemu ciężkie doświadczenia terroru osobistego — tak i nie są obce wypadki przygotowywania zamachów terrorystycznych na terytorjum obcego państwa. Niestety, wiadomo w Polsce dobrze, że siedzibą terrorystycznych organizacji ukraińskich, przeprowadzających akty gwałtów, mordów i rabunków w Polsce — od 1919 r. jest ościennie państwo, położone od nas na południowy zachód.

Nie wyszło jednak z Polski nigdy do Genewy oskarżenie rządu tego państwa o współudział w przygotowywaniu zamachów, o ukrywanie zbiegłych z Polski zamachowców, o żywiliwe „patrznie przez palce“ za morderczą robotę przeciwpolskich dywersantów.

Nie oskarżył rząd polski w sposób formalny na terenie międzynarodowym owego i z a d u o współudział w przewrotowej robocie — bo nie wiedział w oskarżeniu takim celu, bo nie pragnął nigdy wywoływania zadrażnień takich, których załagodzić niesposób, które raz rozjątrzone — spowodować mogą konsekwencje nieobliczalne.

Walka z terrorem na własnym terytorjum państwem, najbardziej nawet surowe kary i przewocyjne zarządzenia — wszystko jest zrozumiałe i wskazane w walce z tak potwornym zjawiskiem, jakim jest terror indywidualny. Ale odwoływanie się do Ligi Narodów? — jakież ma Liga Narodów sposoby zmuszenia jakiegokolwiek państwa do wysiedlenia ze swego terytorjum takich i takich ludzi, lub do odebrania takim i takim panom możliwości przygotowywania zamachów?

Więc gdzie celowość w kierowaniu tego rodzaju skarg do Ligi Narodów.

## 30-lecie pracy naukowej Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego.

W roku bieżącym przypada 30-lecie pracy naukowej Pana Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego.

### Hołd nauki polskiej dla dostojnego Jubilata Uroczysta akademja na politechnice warszawskiej.

WARSZAWA, 7 grudnia. W piątek wieczorem w wielkiej auli Politechniki warszawskiej odbyła się wspaniała uroczystość. Najznakomitsi przedstawiciele nauki polskiej zjednoczyli się w głębokim hołdzie dla zasłużonego, znanego w całym świecie uczonego prof. Ignacego Mościckiego, Prezydenta R. P.

Akademję zagał przewodniczący komitetu prof. dr. Świętosławski, poczem zabrał głos prezes R. M. prof. dr. Leon Kozłowski.

Przemówienie p. premera Kozłowskiego sala przyjęła oklaskami.

Z kolei przemówił po niemiecku poseł szwajcarski min. Segesser-Brunneg, przypominając, że prez. Mościcki przez 16 lat działał na uniwersytecie we Fryburgu, a Szwajcjarja zawdzięcza Mu stworzenie przemysłu azotowego. Mówca prosił w końcu p. Prezydenta o łaskawe przyjęcie tytułu doktora honorowego nauk przyrodniczych, nadany przez senat uniwersytetu we Fryburgu, oraz wyraził życzenia szwajcarskiej rady związkowej i swoje osobiste.

Po wysłuchaniu tego przemówienia Pan Prezydent R. P., odpowiedział po niemiecku.

Później nastąpił długi szereg przemówień przedstawicieli uczelni i instytucyj naukowych. W chwili gdy przewodniczący komitetu prof. dr. W. Świętosławski oznajmił, że uroczystość jest zakończona podniósł się z fotelu Pan Prezydent, stanął przy pulpicie i wzruszonym do głębi głosem podziękował zebranym za dowód uznania.

Opuuszczając aulę Politechniki p. Prezydenta R. P. żegnano entuzjastycznymi okrzykami, a chór studentów zakończył uroczystość pieśnią: „Gaudeamus igitur“.

### Pan Prezydent jako uczony.

Terenem zainteresoowań Pana Prezydenta Rz. P. jako uczonego jest chemja nieorganiczna, elektrochemja, elektrotechnika, elektrofizyka oraz przeróbka ropy naftowej i gazów ziemnych. Z wynalazków, dokonanych w tej dziedzinie wysuwa się na plan pierwszy opracowanie przez prof. Mościckiego metody aparatury do produkcji kwasu azotowego z powietrza. Urządzenia absorbcyjne, opracowane tą metodą, znajdują dzisiaj zastosowanie w fabrykach nawozów sztucznych w Chorzowie i Mościcach. Dla przemysłu naftowego dużą wartość posiada opracowana przez dostojnego uczonego metoda rozdzielania emulsyj ropowych

bezużytecznie dotychczas wylewanych do rzek, dalej nowa metoda zachowawczej destylacji ropy oraz metoda absorbcyjna dla produkcji gazy z gazów ziemnych. — W dziedzinie elektrotechniki stworzył prof. Mościcki nowy typ kondensatora na wysokie napięcie. Kondensatory tego typu znalazły zastosowanie przy budowie największej wówczas radiostacji na wieży Eiffla w Paryżu.

Na stanowisku profesora politechniki Lwowskiej założył prof. Ign. Mościcki Instytut Badań Naukowych i Chemicznych „Metan“ we Lwowie, przekształcony później w Chemiczny Instytut Badawczy. Następnie uruchomił wyłącznie polskimi siłami fabrykę związków azotowych w Chorzowie po przejęciu jej z rąk niemieckich. Już po objęciu sterów państwa, prof. Mościcki współpracował przy tworzeniu fabryki związków azotowych w Mościcach (tak nazwanych dla uczczenia Jego zasług w tej dziedzinie) — a najlepszym dowodem, że na wysokim swem stanowisku nie ustaje w pracy naukowej, jest ostatnio opracowana metoda i aparatura „górskiego powietrza“.

Prof. Mościcki kształcił się na politechnice w Rydze, następnie pracował naukowo w Londynie (oddając się przytem pracy nieopodległościowej) we Fryburgu Szwajcarskim, gdzie założył fabrykę dla produkcji kwasu azotowego z powietrza. Nauka szwajcarska wyniosła dużo korzyści z pobytu prof. Mościckiego w tym kraju.

Pełne uznanie dla działalności naukowej P. Prezydenta Mościckiego znalazło wyraz w szeregu odznaczeń i wyróżnień krajowych i zagranicznych. Prof. Mościcki jest doktorem honorowym politechniki lwowskiej, warszawskiej, uniwersytetu w Wilnie, Sorbony paryskiej, uniwersytetu w Tartu (Dorpacie), profesorem honorowym politechniki lwowskiej warszawskiej oraz członkiem czynnym najwyższej polskiej magistratury naukowej: Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie.

### Organ Watykanu w dniu jubileuszu p. Prezydenta Mościckiego.

Citta del Vaticano 6 grudnia. Organ sfer watykańskich „Osservatore Romano“ ogłasza obszerny artykuł, poświęcony 30-tej rocznicy pracy naukowej prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego.

Uroczysty obchód 30-lecia pracy patriotycznej Ignacego Mościckiego — konkluduje organ watykański — skupia wokół jego dostojnej osoby cały naród, zgodny w uczuciu wdzięczności i dumy, że może uczcić męża stanu i człowieka nauki, będącego przykładem niezłomowanej pracowitości i prawości.

Owszem, Celowość może ktoś upatrywać w wywołaniu dyskusji o światowym rozgłosie — dyskusji, w której będzie się mijać gromy na jedno z państw, nie mające w praktyce żadnych środków obrony, poza czyba własnymi zapewnieniami, że jest oskarżone niesłusznie. Czy jednak dyskusja taka przyczynia się do poprawienia atmosfery stosunków międzynarodowych — to rzecz zupełnie inna. Nam wydaje się, że nie — a musiałoby chyba tak samo wydać się rządowi polskiemu, skoro wiedząc o utrzymywaniu w ciągu długich lat ukraińskich legionów na terytorjum ościennego państwa, skoro znając adresy i marnotę zamachowców ukraińskich przez naszą południową granicę w tę i w tamtą stronę, przed i po wykonaniu zamachów — nie uważał jednak za stosowne postawić pod prejęciem rządu tego ościennego państwa. Łatwo jest może w całej sprawie zatargu jugosłowiańsko-węgierskiego znaleźć usprawiedliwienie dla Jugosławji. Ból całego narodu, pozbawionego morderczym strzałem swego Króla, Bohatera i Wodza — jest naprawdę przegromny. Poszukiwanie satysfeksji i w afekcie rozgory-

czenia i ciężkiej krzywdy — może za obcym podszeptem wskazać drogę nieodpowiednią.

Ale cóż powiedzieć o tych snujących się pomiędzy Białogrodem i Genewą faktorach, którzy podżegają, nakłaniają, piszą listy do Rady Ligi Narodów, w których solidaruzją się ze skargą jugosłowiańską, uważając ją za swoją?

Cóż powiedzieć o tych, którzy z jednej strony od 14-tu lat we śnie i na jawie powiadają o swej miłości do Ligi Narodów i tak walczą rękomo o utrzymanie jej autorytatu, a jednocześnie stawiają przed tą Ligą problemy, które ten autorytet i tak zachwiany — mogą tylko ostatecznie — położyć?

Taką zaś jest rola mężów stanu w wytoczeniu skargi Jugosławji przed Ligę.

O ile zaś jaskrawiej maluje się oblicze moralne takich panów w obliczu stwierdzonego faktu tolerowania właśnie na swym terytorjum czynników terroru politycznego, niejednokrotnie płamiących ziemie Polski krwią najlepszych Jej synów...





## Ponure odkrycie z czasów carskich w Warszawie.

W śródmieściu Warszawy pod gmachem domu Nr. 1. przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie mieszczą się biura wydziału technicznego zarządu miejskiego i związku pracowników samorządowych dokonano niezwyłego odkrycia. Oto znaleziono tam dwa szkielety ze szczątkami kajdan.

W domu tym mieścił się swojego czasu pod zaborem rosyjskim pierwszy komisariat rosyjski policji, t. zw. cyrkuł. W sieni, którą wchodzi się obecnie do związku pracowników samorządowych znajdowało się wejście do aresztu komisariatu. Dziś dawny areszt zamieniono na skład materiałów technicznych, a w piwnicy pod nim urządzono składnię kołków geometrycznych. Gdy wczoraj popsuła się rura wodociągowa, której główny kran znajduje się w owej piwnicy, gospodarz Związku pracowników samorządowych p. Kiljański kazał wykopać rów dla zbadania uszkodzeń rury. Podczas kopania ziemi w obecności p. Kiljańskiego natrafiono pod ziemią na dwie ludzkie czaszki, a tuż obok nich na piszczele i szkielety.

Odkrycie to wywołało — rzecz prosta — łatwo zrozumiałą sensację. Mała piwniczka wypełniła się wkrótce ludźmi, którzy zaczęli z zainteresowaniem oglądać znalezione przedmioty. Jedna z dwu znalezionych czaszek ma wszystkie zęby z wyjątkiem trzech przednich, co wygląda na to, jakby te zostały wybite. Obok piszczele znaleziono kawałki metalu, jakby resztki kajdan.

Najprawdopodobniej wykopane szkielety są szczątkami nieszczęsnych ofiar policji carskiej, która chcąc pozbyć się kłopotu z wynoszeniem trupów z aresztu, prosto grzebała je w znajdującej się pod aresztem piwnicy.

W związku z tem ponurem odkryciem czynione będą dalsze badania. Nie jest wykluczone bowiem, że niejedna jeszcze piwnica pod gmachem dawnego cyrkułu, kryje w sobie straszną tajemnicę z minionych lat panowania rosyjskiego w Warszawie.

### Program Radjowy.

Warszawa — wtorek 11. XII.

6.45 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.05 Przegląd prasy 12.10 Koncert 12.45 Audycja dla dzieci młodszych 13.00 Dziennik południowy 15.30 Wiadom. o eksporcie polskim 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Płyty 16.45 Skrzynka P. K. O. 17.00 Tańce ssarofrancuskie 17.25 Skrzynka językowa 17.35 Recital śpiewaczy. 17.50 Skrzynka poczt. techn. 18.00 Wiadomości rolnicze 18.10 Życie kultur. i artyst. stolicy 18.15 Muzyka lekka z kawiarni Gastronomia 18.30 Kto słucha radja w Polsce — wygl. Ewdziatowicz 18.45 Odczyt 19.00 Wieniec pieśni ludowych z Katowic 19.29 Pogadanka aktualna 19.30 Płyty 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Pogadanka z Krakowa. 20.15 Wieczór literacki ze Lwowa. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Słuchowisko na motywach dawnych piosenek 22.00 Koncert reklamowy 20.15 Płyty 22.45 Rozmowy esper. z Krakowa 23.00 Wiadomości meteorol. 23.05—23.40 Muzyka taneczna z dancingu Paradis.

Warszawa — środa 12. XII.

6.45 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.00 Wiadomości meteorol. 12.04 Codz. Przegląd Prasy Polskiej 12.10 Koncert z Katowic 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Płyty 15.30 Wiadomości o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Fragment teatralny 16.00 Koncert zesp. 16.45 Opowiad. dla dzieci star. 17.00 Recital skrzyp. 17.25 10-lecie deklaracji praw dziecka — wygl. Doria-Dernałowicz 17.35 Płyty 17.50 Poradnik sportowy 18.00 Skrzynka poczt. roln. 18.10 Życie kult. i artyst. stolicy 18.15 Koncert kameralny 18.45 Odczyt z Łodzi 19.00 Pieśni 19.20 Feljeton aktualny 19.30 Płyty 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Muzyka lekka 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 Odczyt w języku esperan. 21.40 Polskie pieśni ludowe. 22.00 Przyczyny walki z religią — wygl. ks. Klepacz 22.15 Koncert reklamowy 22.30 Muzyka taneczna z rest. Bristol. 23.00 Wiadomości meteorol. dla kom. lotn. 23.05—23.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

### Śmierć nagła generała O. Franka.

POZNAN 7 grudnia. W piątek o godzinie 9.30 rano zmarł nagle w szpitalu Przemienienia Pańskiego dowódca O. K. 7 generał brygady Oswald Frank.

Frank poddał się operacji ślepej kiszki, która się udała i pacjent był już w stanie rekonwalescencji. W dniu 6 bm lekarze zauważyli nagle objawy skrzepu. Pacjenta otoczono troskliwą opieką, przyczem pacjent czuł się bardzo rzeźki i nie nie zapowiadało zbliżającej się katastrofy. Nagle w piątek 7 bm o godzinie 9.30 nastąpiła niespodziewanie śmierć.

Jak stwierdzono generał Frank zmarł wskutek skrzepu i zataru tętnicy płucnej.

Z generałem Frankiem schodzi do grobu jeden z najdzielniejszych generałów wojska polskiego.

## UWAGA!

Najsmaczniejsze pierniki

— wypiekane tylko na —  
miód zle stołowym sztucznym

# „Rosta“

Miód stołowy szt. „ROSTA“ do nabycia  
we wszystkich sklepach kolonialno-spożywczych  
i składach kawy.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 7. XII. 1934. Za 100 kg. płacono

Zyto	14,25 - 14,50
Pszonica	16,25 - 16,75
Jęczmień browarowy	20,50 - 21,00
Jęczmień jednolity	18,50 - 19,75
Jęczmień zbiorowy	18,75 - 19,25
Owies	15,00 - 15,50
Otręby żytnie	10,75 - 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,75 - 11,25
Otręby (średnie)	15,50 - 15,75
Gorzycza	48,00 - 50,00
Groch Viktorja	41,00 - 45,00
Groch Folgiera	32,00 - 35,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 7 XII. 1934 za  
dolary amerykańskie 5,30—5,33 funty szterlingów 26,48  
franki szwajcarskie 172,65 franki francuskie 34,90  
guldeny gdańskie 172,72 liry włoskie 45,25  
floreny holenderskie 358,70

Redaktor odpowiedzialny Antoni Mitoszewski w Nowemnieście.  
Wydawca Celestyn Mitoszewski w Nowemnieście.

## Najszlachetniejsze WINA GRONOWE

— zagraniczne (oryginalny rozlew) —  
wytrawne, łagodne, słodkie butelka  $\frac{3}{4}$  ltr.  
w cenie od zł 3,85 do zł 4,35 poleca

**STANISŁAW ROST, Nowemiasto - Rynek 23**

TELEFON NR. 36.

Już czas  
pomysleć o podarkach gwiazdkowych!!!

Miłym i trwałym podarkiem gwiazdkowym jest  
**fotografja lub portret.**  
Aby mieć takowe na czas, trzeba już zrobić zamówienie  
w Zakładach Fotograficznych  
F. Lubowieckiego - Nowemiasto ul. Kościelna  
TELEFON NR. 77.  
Filja Lubawa ul. Gdańska.

### Do wiadomości.

Na moim terenie myśliwskim gminy  
Radomno wykładam przez cały rok  
**truciznę**  
na drapieżniki.

F. WOLFF, Radomno.

### Używane futra

męskie i damskie (oposowe), UBRANIA smoking.  
kurtki, czapki futrzane  
tanio sprzedaje

**Łukaszewski, Nowemiasto**  
ul. Śródkowa 6.

Kto chce przyjemnie  
i beztrosko spędzić  
święta

niech kupi  
**Karty do gry**  
brydzowe lub pikietowe  
w Księgarni - Drukarni  
**B. Mitoszewski,**  
NOWEMIASTO

Segregatory  
i skoroszyty  
poleca

Księgarnia  
**B. MIŁOSZEWSKI**  
Nowemiasto.

## Kino Dźwiękowe

W poniedziałek 10. XII.  
w Lubawie.

We wtorek 11. XII.  
w Nowemnieście.

o godzinie 4-tej i 8.15.

## „NĘDZNICY“

w/g Victora Hugo  
II. serja i zakończenie p. t.

## „PARYŻ W OGNIU“

z streszczeniem I. serji

Tragicznie skrupowany więzień. — Cierpiące oblicze czułego opiekuna.  
Śmierć na Barykadach. — Bolesne egzekucje — !!

Część II. w Lubawie

VLASTA BURIAN

w wspaniałym filmie dźwiękowym  
p. t.

- OBRAZA MAJESTATU -

Czeska prod. w zrozumiałym dla nas języku.

Część II. w Nowemnieście

LILJANKA HARVEY

w najnowszym arcydziele dźwiękowym  
p. t.

„WESOŁA ZUZANNA“

z udziałem włoskiego teatru Marjonetek Pikolli